

SERWIS NR 446 - 04.02.2019

## TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

### W ciągu trzech lat rządów PiS, „przestępcy podatkowi, mafie VAT-owskie zostały pokonane”.

Porażające, że przewodniczący PO G. Schetyna przyznał się, że oni o sprawie wiedzieli wcześniej, bo się o tym mówiło, jak widać nie przeszkodziło to, by poseł, wicemarszałek Sejmu RP Sł. Niesiołowski startował z list PO. Były polski premier, dziś przewodniczący RE D. Tusk też z PO, właśnie przyjął zagraniczną nagrodę za „konfrontację z własnym narodem” czyli należy rozumieć, że szkodził własnemu państwu i narodowi, ale bronił bliżej nieokreślonych „europejskich wartości”. Dziś polityczne dinozaury i inni TW idą razem w koalicji po europejskie posady. Jedyne co ich łączy to „kasa” i nienawiść do PIS-u - tylko czy to wystarczy za cały program wyborczy. Gdzie są granice totalnej kompromitacji i paranoi opozycji?

### Dwa światy. Konferencja PiS o podnoszeniu poziomu życia Polaków, konwencja KO to nakręcanie emocji

Miały miejsce dwa duże wydarzenia polityczne: konferencja w Sejmie zorganizowana przez klub parlamentarny PIS poświęcona „Zasadom prowadzenia polityki rozwoju” i konwencja Koalicji Obywatelskiej pt. „Kobieta, Polska, Europa”. Prezes Jarosław Kaczyński mówił o sukcesach zaledwie 3-letniego rządzenia Prawa i Sprawiedliwości w wymiarze gospodarczym, społecznym i socjalnym i przekładaniu się tego sukcesu na poziom życia wszystkich Polaków. Zwrócił uwagę, że mimo podziałów polskim społeczeństwie tak naprawdę zdecydowana większość Polaków oczekuje poprawy sytuacji materialnej swoich rodzin i pod tym kątem ocenia skuteczność poszczególnych rządów. Przewodniczący Grzegorz Schetyna, straszyl wyrokami, atakował TVP, żądał delegalizacji Młodzieży Wszechpolskiej, a także mówił o ściganiu mowy nienawiści, którą to jego formacja będzie definiowała. Jeszcze dalej poszła była premier Ewa Kopacz, która mówiła o przeciwnikach aborcji, że „są śmieszni, nieaktualni i czuć ich naftaliną”.

### Mazurek do opozycji: Porzucenie kłamstwa, insynuacje i złe emocje; spierajmy się merytorycznie

Porzucenie kłamstwa, insynuacje i złe emocje. Spierajmy się merytorycznie na programy, bo tego od nas oczekują Polacy - zaapelowała w czwartek do opozycji oraz "środowiska, które ją wspiera" rzecznik PiS Beata Mazurek.

### Rafalska: Różnice wynagrodzeń kobiet i mężczyzn w Polsce jedne z najniższych w UE

Polska ma jeden z najniższych wskaźników luki płacowej w UE; kobiety w naszym kraju zarabiają o około 7 proc. mniej niż mężczyźni,

podczas gdy średnia unijna to 16,2 proc. - powiedziała PAP szefowa MRPiS Elżbieta.

### Ustawa "Mama 4 plus" uchwalona. Matczyne emerytury będą wypłacane od 1 marca

Sejm w nocy z środy na czwartek uchwalił ustawę "Mama 4 plus" o tzw. matczyńskich emeryturach. Ustawa przewiduje, że matki, które urodziły i wychowały przynajmniej czworo dzieci, będą miały prawo do minimalnej emerytury.

### Wzrost gospodarczy "na piątkę"

Produkt Krajowy Brutto wzrósł w 2018 roku o 5,1 proc., po wzroście o 4,8 proc. w 2017 roku - podał w szacunku Główny Urząd Statystyczny.

### Wzrost PKB w 2018 roku dzięki konsumpcji i inwestycjom

GUS podał w czwartek, że Produkt Krajowy Brutto wzrósł w 2018 roku o 5,1 proc., po wzroście o 4,8 proc. w 2017 roku. Zdaniem ministra przedsiębiorczości, główną siłą napędową naszej gospodarki pozostała konsumpcja prywatna. - Wzrost PKB w 2018 roku jest też konsekwencją wyższego tempa wzrostu inwestycji - zauważył ekonomista Pekao Adam Antoniak.

### Czerwińska: Należy liczyć się ze spowolnieniem tempa wzrostu PKB w 2019 r.

Ubiegły rok przyniósł dalsze przyspieszenie tempa wzrostu realnego PKB w Polsce do 5,1 proc. wobec 4,8 proc. rok wcześniej, jednak w bieżącym roku należy oczekiwać jego spowolnienia, uważa minister finansów

### Gospodarka rozwija się szybciej od oczekiwań. Ale widać zwiastuny spowolnienia

Analitycy oczekiwali że w czwartym kwartale ubiegłego roku będzie spowolnienie, a w całym roku zanotujemy 5 proc. wzrostu. I się pomylili. Gospodarka utrzymała wysokie tempo z poprzednich kwartałów. W całym 2018 roku PKB zwiększyło się o 5,1 proc. - podał GUS. Dla porównania w poprzednim roku było 4,8 proc. wzrostu, a rok wcześniej 3,1 proc. Tak dobrze gospodarka nie rozwijała się od 2007 roku. Czyli roku poprzedzającego światowy kryzys.

### Premier: w 2018 r. poziom ściągniętego VAT-u wyniósł 175 mld zł

W 2018 roku poziom ściągniętego VAT-u wyniósł 175 mld zł i przekroczył zakładany poziom - powiedział we wtorek premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że w ciągu trzech lat rządów PiS "przestępcy podatkowi, mafie VAT-owskie zostały pokonane". Te 175 mld zł, jak zestawimy z przypuszczalnym, łącznym poziomem PKB, ok. 2 bln 100 mld, to wyjdzie 8,3-8,4 proc. do PKB - powiedział Morawiecki. Dodał, że w ciągu trzech lat rządów PiS, „przestępcy podatkowi, mafie VAT-owskie zostały pokonane”.

### 20 rzeczy, które powinniśmy wiedzieć o budżecie na 2019 rok

Ministerstwo Finansów opublikowało podsumowanie tegorocznego budżetu. 600-stronicową ustawę resort streścił w 20 punktach.

### Polska w grudniu wśród krajów unijnych z najniższym bezrobociem

Cd.Str.2.

### Polowy tygodnia (5.)

Według dziennikarza "Wyborczej" Skarb Państwa odkupił od Włochów bank Pekao tylko po to, by Kaczyński dostał kredyt na budowę imperium finansowego PIS...

Czapki z głów, ów dziennikarz to dopiero demon intelektu. A w tej redakcji nie on jeden: zaczęło się od zapowiedzi Lisa o nadchodzącym Doomsday dla PIS. "Wyborcza" opublikowała nagrania między Kaczyńskim i austriackim biznesmenem, z których wynika, że ten drugi domagał się zapłaty, a Kaczyński odmówił płacenia na ładne oczy. Swoją drogą co to za kuty na cztery nogi biznesmen, który pracuje bez umowy i nie ma faktur...

W związku z tym nawałnica opozycji poszła w kierunku przejęcia przez PIS majątku publicznego (na wiele lat zanim PIS powstał), nielegalnego finansowania partii oraz przestępczej działalności. Za to ostatnie "Wyborcza" już zamieściła przeprosiny...

Jeszcze rzecz nie przebrzmiała, a tu wyszła na jaw afera z Jurnym Stefanem. CBA zatrzymało trzech "biznesmenów", a Niesiołowski brał łapówki nie tylko w reklamówkach, ale również w usługach prostytutek. Lekko żenujące, gorzej że był wtedy szefem sejmowej Komisji Obrony. Nasuwa się pytanie, czy owe prostytutki nie spotykały się z kimś zainteresowanym wiedzą posła...

W międzyczasie p.o. prezydenta Gdańska rozpoczęła aferkę o brak finansowania ECS, ale w świetle powyższego nikt tego nie zauważył. Można powiedzieć, że Gdańsk się skończył zanim się zaczął i to wbrew zapowiedziom Schetyny, Hrtmana czy wdowy po Adamowiczu że zrobią wszystko by śmierć Adamowicza nie poszła na marne...

I wtedy wystąpiła Kopacz. Tak się zapędziła w tym co jej Misiak radził, że pomyliła mamuty z dinozaurami. Przez internet przeszła wielka beka. Niby nic takiego, ale...

...trzeba trafu, że dwa dni później...

*Co tak dudni, co tak grzmi? / Niebo huczy, ziemia drży. / Czy wichura groźna dmie? / Czy to burza idzie? Nie!*

to Schetyna wystąpił z inicjatywą Zjazdu Zjednoczeniowego apelując o wspólną eurokoalicję do eurowyborów. Apelowali towarzysze i współpracownicy: Schetyna (55), Kopacz (62), Buzek (78), Marcinkiewicz (59), Cimoszewicz (68), Miller (72), Belka (67), Suchocka (72), Sikorski (55) i Rotfeld (80)...

*To idzie młodość, młodość, młodość / I śpiewa chórem piosenką jak wiatr / I spadnie jak burza, / Jak w maju ulewa / Po której odradza się świat...*

Opowieści Kopacz o dinozaurach stały się jak najbardziej aktualne...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/81340>

■ W grudniu ub.r. Czechy były państwem z najniższym bezrobociem w UE (2,1 proc.). Tuż za nimi uplasowały się Niemcy (3,3 proc.) i Polska (3,5 proc.). Najwyższe bezrobocie było w Grecji, (18,6 proc.)

### **RPP: Inflacja w 2019 r. może być niższa, niż oczekiwano wcześniej**

Podczas styczniowego posiedzenia część członków Rady Polityki Pieniężnej (RPP) oceniła, że wzrost hurtowych cen energii elektrycznej, który miał miejsce w 2018 r., nie powinien mieć ani bezpośredniego,

### **Morawiecki: 5,1 proc. wzrostu PKB w roku 2018 r. to jeden z najlepszych wyników w Europie**

5,1 procent wzrostu PKB w roku 2018 roku - to jeden z najlepszych wyników w Europie - skomentował na Twitterze czwartkowe szacunkowe dane GUS dotyczące wzrostu gospodarczego Polski, premier

### **Resort finansów: W styczniu sfinansowano 43 proc. całorocznych potrzeb pożyczkowych**

Poziom sfinansowania tegorocznych potrzeb pożyczkowych brutto wyniósł 43% na koniec stycznia, poinformował wiceminister finansów Piotr Nowak. Stan środków na rachunkach budżetowych ukształtował się na poziomie.

### **Projekt programu Posilek w szkole i w domu „za tydzień lub dwa”**

Sprawa ta wymagała jeszcze pewnego doprecyzowania między resortami, dlatego będziemy o niej rozmawiać za tydzień lub za dwa, myślę, że za tydzień – powiedział we wtorek premier Mateusz Morawiecki, który spotkał się z dziennikarzami po posiedzeniu rządu.

### **Minister Kwiecieński zapowiada przyspieszenie**

Aby skuteczniej realizować Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (tzw. Plan Morawieckiego - red.) przygotowujemy strategię sektorowe, np. dot. transportu czy cyfryzacji - mówił minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwiecieński. Dodał, że programy wsparcia będą realizowane z różnych środków, nie tylko unijnych.

### **KAS i NFZ połączą siły w walce z procederem nielegalnego wywozu leków za granicę**

Skarbówka i Narodowy Fundusz Zdrowia zamierzają wspólnie walczyć z mafią lekową. Nowo nawiązana współpraca skupi się na tropieniu nielegalnego wywozu medykamentów za granicę. Działania będą się opierały na wymianie danych – poinformował „Dziennik Gazeta Prawna”.

### **MZ przedstawiło założenia działań w ramach programu "Dostępność plus"**

Modyfikacje w obszarach architektury, cyfryzacji i organizacji placówek zdrowia oraz usprawnienie komunikacji personelu medycznego z osobami z niepełnosprawnościami - zakładają działania Ministerstwa Zdrowia w ramach Programu "Dostępność plus".

### **MZ: Blisko 190 tys. wystawionych e-recept od początku funkcjonowania systemu**

Od początku funkcjonowania systemu wystawiania e-recept wpłynęło ich blisko 190

tysięcy – poinformowało w piątek Ministerstwo Zdrowia. Ponadto już 99 proc. aptek jest podłączonych do platformy e-zdrowie i może realizować elektroniczne recepty.

### **Eksport polskiej żywności bije kolejne rekordy**

Sprzedaż produktów rolno-spożywczych za granicę przekroczyła w ubiegłym roku 29,4 mld euro. To szacunki DGP przy założeniu, że tempo wzrostu było zbliżone do poziomu z poprzednich 11 miesięcy.

### **Premier Mateusz Morawiecki: Zagłady nie zrobili żadni naziści, tylko Niemcy hitlerowskie**

Zagłady nie zrobili żadni naziści, tylko Niemcy hitlerowskie - powiedział premier Mateusz Morawiecki w 74-lecie wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau. Całe zło wzięło się z tego państwa, nie wolno o tym zapominać, bo inaczej następuje relatywizacja zła - dodał.

### **A. Mularczyk: Od dziś każdy będzie mógł zobaczyć, jakich zbrodni wojennych dokonywali Niemcy**

Na stronie internetowej Archiwum Akt Nowych zostanie dziś opublikowany „Katalog egzekucji i strat wojennych z lat 1939-1945”. Jest to możliwe dzięki pracy członków parlamentarnego zespołu ds. odszkodowań należnych Polsce od Niemiec za szkody wyrządzone w trakcie II wojny światowej. Jak powiedział poseł Arkadiusz Mularczyk, od dziś każdy będzie mógł zobaczyć, jakich zbrodni wojennych dokonywali Niemcy na terenie jego miejscowości.

### **KE chce od Polski dodatkowych wyjaśnień ws. ustawy o prądzie**

Unijny komisarz ds. klimatu i energii Miguel Arias Canete zwrócił się do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego o dodatkowe wyjaśnienia w sprawie ustawy o prądzie - powiedziała PAP rzeczniczka Komisji.

### **Oto jak Amerykanie wzmocniali wschodnią flankę NATO**

Czołgi Abrams, śmigłowce AH-64 Apache, czasem zestawy przeciwlotnicze Patriot. W Europie Środkowo-Wschodniej w ostatnich latach radykalnie rośnie liczba sił sojuszniczych – szczególnie wojsk amerykańskich.

### **Reforma systemu biegłych. Maksymalnie 70 lat na karku i minimum pięć lat doświadczenia**

Maksymalnie 70 lat na karku i minimum pięć lat doświadczenia. Kluczowych dla sądu opinii nie mogą bowiem wydawać oderwani od praktyki emeryci ani ludzie po kilkutygodniowych kursach.

### **Szewczak: Jeżeli "GW" chce mieć prawdziwą bombę, niech porozmawia z zatrzymanym przez CBA b. prezesem Lotosu**

Jeżeli „Gazeta Wyborcza” chce mieć prawdziwą bombę, która wstrząśnie posadami III RP, powinna postarać się o rozmowę z zatrzymanym dziś byłym prezesem Lotosu, panem O. Ma w głowie ogromną wiedzę o III RP, o procesach prywatyzacji, o sponsoringu – mówi Szewczak. Pan prezes O. jest kopalnią wiedzy na temat III RP. Przez czternaście lat był prezesem jednej z największych spółek Skarbu Państwa. Przetrzywał dwunastu ministrów

skarbu i ośmiu premierów. Niezwykle blisko współpracował i znał się z wierzuszką polityczną KLD a później PO i PSL. Znał się z Bogdanem Borsewiczem, z Jerzym Buzkiem, z Janem Krzysztofem Bieleckim, ze Sławomirem Nowakiem. Był z nim związany również prezydent Adamowicz. Był swego czasu doradcą Jana Krzysztofa Bieleckiego – podkreśla poseł PiS. Trójmiasto, jak mówią niektórzy to „mała Sycylia”. Słynna była kiedyś afera „Stella Maris”. Pan prezes O. zeznawał w niej jako świadek. Był wielkim sponsorem sportu. Na trybunach Lechii pan premier Donald Tusk spotykał się m.in. ze słynnym sędzią Milewskim – mówi polityk. Aleksander Grad prawa ręka Donalda Tuska chciał sprzedać 53 proc. akcji spółki. Premier Donald Tusk mówił, że można ją sprzedać każdemu, kto będzie nią zainteresowany. Wicepremier Waldemar Pawlak też optował za sprzedażą spółki.

### **CBA zatrzymała byłego prezesa Lotosu**

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali we wtorek cztery osoby, w tym byłego prezesa Lotosu w związku ze śledztwem dotyczącym wyrządzenia firmie znacznej szkody majątkowej.

### **PK: prokuratura chce postawić S. Niesiołowskiemu zarzuty o charakterze korupcyjnym**

Prokuratura zamierza postawić posłowi Stefanowi Niesiołowskiemu zarzuty popełnienia przestępstwa o charakterze korupcyjnym - poinformowała w czwartek PAP Prokuratura Krajowa. Jak dodała, do marszałka Sejmu wysłano już wniosek o uchylenie posłowi immunitetu.

### **Jan Bury usłyszał dwa kolejne zarzuty korupcyjne**

Dwa nowe zarzuty – nakłaniania policjanta do przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków oraz powoływania się na wpływy w sądach i namawiania do wręczenia łapówki sędziemu – usłyszał były szef klubu parlamentarnego PSL Jan Bury.

### **Krakowscy policjanci zatrzymali kolejnych 11 członków gangu narkotykowego**

Dziesięciu mężczyzn i kobietę podejrzanych o posiadanie oraz o wprowadzanie do obrotu środków odurzających zatrzymali krakowscy policjanci. Pięć z tych osób usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej - poinformował w piątek rzecznik małopolskiej policji Sebastian Gleń.

### **Niegospodarność w PGZ: są zarzuty dla sześciu osób**

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu postawiła zarzuty sześciu osobom zatrzymanym w poniedziałek przez CBA. Zarzuty usłyszeli m.in. b. rzecznik MON Bartłomiej M. oraz b. poseł PiS Mariusz Antoni K. Do sądu trafiły już wnioski o areszt dla b. członka zarządu PGZ i dwóch b. dyrektorów w tej firmie.

### **Komisja weryfikacyjna: decyzja o zwrocie Koszykowej 49a wydana z naruszeniem prawa**

„Marilya”  
Czytaj całość:  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81341>

GW dotarła do sensacyjnego materiału i to dzięki temu, że rodzina Kaczyńskiego „przecieka”.

Jedynie co mogę powiedzieć to, ale heca! Zaczniemy od początku.

Powinowały z Kaczyńskim biznesmen z Austrii chciał zarobić parę groszy na inwestycjach w Polsce. W tym celu zapewne zabiegał przez kontakty rodzinne by dopuścić go dużej inwestycji planowanej przez PiS. Kaczyński, człowiek rodzinny, zgodził się na to, ale inwestycja została odłożona. Powinowały Kaczyńskiego doszedł do wniosku, że mimo wszystko za sam fakt uczestnictwa w przygotowaniach do inwestycji „coś” mu się należy. Tak naprawdę tym czymś była wstępna analiza sensowności projektu. Nie mnie rozstrzygać, czy bardziej była ona potrzebna powinowatemu czy inwestorowi, ale chyba rzeczywiście poniósł on jakieś koszty. Różnica jest jednak duża. Jeżeli ta analiza była potrzebna przed wszystkim powinowatemu, to jej sporządzenie mieściło się w jego ryzyku biznesowym, a jeżeli była potrzebna inwestorowi, to należy mu się zwrot poniesionych wydatków.

I teraz dochodzimy do nagranej rozmowy. Otóż Kaczyński nie kwestionuje co do zasady, iż pieniądze powinowatemu się należą, ale niech on oświadczy za co. Może to być faktura, może to być uzasadnienie pozwu. Bo zwróćmy uwagę, że Kaczyński nie wspomniał o jeszcze jednej możliwości. W naszym prawie istnieje jeszcze formuła „wezwania do zawarcie ugody”. Jest to najtańszy sposób uzyskania de facto wyroku sądowego, ugoda sądowa ma bowiem moc prawną wyroku, ale tego Kaczyński nie zaproponował. Ta formuła wezwania do zawarcia ugody służy właśnie do tego, by strony dogadane ustnie i zgodnie co do roszczenia uzyskały podkładkę księgową do płatności. Natomiast powiedział, że zapłaci jak powinowały uzasadni swoje roszczenie. Powinowały nie chce jednak go uzasadnić. Dlaczego? Nie wiem, ale najprawdopodobniej, bo nie może tego zrobić a Kaczyński ma wątpliwości co do zasadności roszczenia, ale może je zgłosić jak je otrzyma, bo z góry to na jakiej podstawie?

I teraz jak wygląda obraz zewnętrzny sytuacji w zależności kto ją zacznie przedstawiać do publicznej wiadomości.

Jeśli powinowały zacznie mówić o tym, że poniósł koszty a Kaczyński nie chce mu ich zwrócić, to zgodnie z doświadczeniem życiowym większości ludzi tzw opinia publiczna dojdzie do wniosku, że jest to sytuacja standardowa, że Kaczyński to chciwus, który wyszukuje pretekstów by ludziom nie płacić, bo nie ma w tym obecnie żadnego interesu i to nawet rodzinie nie zapłaci! W okresie przedwyborczym to nie jest dobre i zapewne na to liczył powinowały.

Jeżeli pierwszy zacznie o tym mówić Kaczyński i do świadomości publicznej dojdzie fakt iż to powinowały chce pieniędzy bez należytej podkładki, to opinia publiczna dojdzie do wniosku, że też jest to sytuacja standardowa, że ktoś chciał po prostu oskubać Kaczyńskiego z pieniędzy.

Kaczyński jednak nie bardzo miał jak, sam z siebie, posłużyć się posiadanym dowodem w postaci nagrania rozmowy zanim druga strona nie wystąpi oficjalnie ze swoim roszczeniem. A

jak już wystąpi, to Kaczyński jest w trudnej sytuacji, bo odkręcać coś co zapadło w pamięć ludziom jest trudno. Potrzebna jest więc „trzecia strona”, która nagłośni stanowisko Kaczyńskiego w tej sprawie zanim zgodnie z logiką sporu przyjdzie czas na przedstawienie jego stanowiska.

GW nadaje się do tego świetnie., trzeba jej tylko pozwolić na „zdobycie materiału”. Po pierwsze swoim autorytet potwierdza autentyczność taśm, po drugie dociera ze swoim przekazem przede wszystkim do przeciwników PiS i po trzecie zrobi taką reklamę, że wszyscy postanowili poinformowani o działaniach powinowatego.

„UPARTY“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81323>

### ■ ZŁA WOLA TOTALITARNEJ OPOZYCJI oraz umyślne i bezkarne demolowanie Polski

Jestem szczerze zdumiony, gdy widzę skuteczność rządów polskiej "dobrej zmiany" - mimo dywersji totalitarnej opozycji, widząc globalną wojnę światową liberalnej demokracji przeciwko współczesnej chrześcijańskiej cywilizacji Zachodu.

Polska wyraźnie przyspiesza mimo agresji antypolskiej dywersji. Mimo natrętnego sabotażu, mimo sypania piasku w tryby i wstawiania kija w szprychy. Mimo wieloletniego umyślnego demolowania Polski. Można jednak odnieść wrażenie, że Polska i jej niepodległość mają więcej wrogów wewnętrznych niż zagranicznych. Wobec tego stawiam hipotezę o tym, że nie ma żadnej wojny polsko-polskiej. Nie istnieje żadna wojna plemienna, nie ma żadnej polskiej ksenofobii ani polskiego antysemityzmu. Przeciwko Polsce jest tylko "PO-land", kraj PO, która działa w złej wierze przeciwko naszym polskim sprawom. To "Po-Land" inspiruje i okłamuje wszelkie timmermansoidalne schetynoidy w kraju i za granicą.

To jest hipoteza, którą trzeba zweryfikować.

Nie istnieje ani agresja PiS, ani pisowska mowa nienawiści - mowa o agresji PiS jest kłamstwem, albo oszczerstwem wykorzystywanym w czarnej antypolskiej propagandzie. Napisałem to w niedzielę, jeszcze nic nie wiedząc o zamachu na Pawła Adamowicza. Przypominam o tym ponurym morderstwie tylko dlatego, że totalitarna opozycja zachowuje się po tej zbrodni tak jak ludzie, którzy zbierają plon z własnej prowokacji.

Wszystkie konflikty ostatnich lat nie są spowodowane przez PiS, a niemal każdy z nich inicjowany jest albo na podstawie sfalszowanego pretekstu, albo wręcz na podstawie oszczerstwa, które jest rozgrywane w sposób przypominający dokładnie przygotowaną grę operacyjną wrogich Polsce służb specjalnych.

Jest jeszcze jeden, bardzo ważny aspekt tej sprawy. Totalitarna opozycja "każdą sprawę przekuje w polityczny konflikt", ale szczególnie zadadle atakuje wtedy, gdy skutki tego ataku są ekstremalnie szkodliwe dla Polski, kiedy przyniosą konkretne straty ekonomiczne, infrastrukturalne lub polityczne.

Często mówimy o przemyśle pogardy przeciwko naszej dumie narodowej, przeciwko polskiemu patriotyzmowi, przeciwko prawdzie o naszej historii, przeciwko naszej chrześcijańskiej

tradycji i kulturze. Ale mówiąc o tych zjawiskach mamy na myśli skutki wizerunkowe, myślimy o tej wrogiej Polsce propagandzie, jako akcji dyfamacyjnej, której celem jest zniesławienie, pohańbienie i poniżenie naszego polskiego dobrego imienia.

Ale to nie jest cała prawda!

To jest hipoteza o agresji totalitarnej opozycji działającej w złej wierze przeciwko najważniejszym interesom polskiej racji stanu.

Podkreślę, przypomnę, zwrócę uwagę i wprost zarzucę, że totalitarna opozycja i cały międzynarodowy "PO-Land" inicjuje i organizuje szczególnie ostre konflikty i agresywne napaści wtedy, kiedy przynoszą Polsce konkretne, ekstremalne straty ekonomiczne, infrastrukturalne lub polityczne.

Nie są to straty byle jakie, one są realne, cholernie konkretne i przeliczalne na pieniądze i rzeczywiście ogromne. Przedstawiłem niedawno felieton "DWA i PÓŁ TYSIĄCA TON STUZŁOTOWYCH BANKNOTÓW". Pisałem, że oni powodowali te straty nie tylko teraz, ale przede wszystkim wtedy, gdy rządzą. Pisałem także, że nie były to tylko straty i rozpasana grabież, ale to była także zgoda na tę grabież i wspieranie rabunku, to było niszczenie, to była dywersja i sabotaż i czasem nieodparte mam wrażenie, że to było zniszczenie świadome i celowe.

Ich dzisiejsza histeria i nienawiść skierowana jest w obronie tego rabunku i zniszczenia. Oni chcą by znowu było jak było wtedy, gdy mogli bezkarnie niszczyć i uprawiać swoje. To jest umyślne i bezkarne demolowanie Polski pod każdym względem. To nie jest tylko propaganda. To jest ich czas niszczenia.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81322>

### ■ Nowiny - II

Wypada zacząć od okolicznościowego wesołego marsza żałobnego. Świetnie się do tego nadaje śpiewana przez Macieja Zembatego "Ostatnia posługa" do marsza żałobnego Sonaty B -Moll Opus 35 F.Chopina. "Jak dobrze mi w pozycji tej, pozycji horyzontalnej..." Nieodmiennie po fragmencie: "a za trumną idzie żona" następują wybuchy śmiechu słuchaczy. Całość na załączonym video.

Z pracy w TVP wyrzucony został red. Michał Rachoń. Domniemane przewinienie było śmiechu warte. Tak to trwa proces usuwania przez "naszych" najdzielniejszych, których wcale nie ma tak dużo. Jak tak dalej pójdzie to kto zostanie? Całe szczęście, że rozwija się akcja przeciwko tej decyzji. Pęczniesz listy ogłaszane przez różne instytucje i organizacje. Dziś ogłoszona na portalu "Niezależna" zapełniła się w mig kilkudziesięcioma tysiącami podpisów. Wezwanie do przywrócenia red. Rachonia ma ten sens, że mamy stanowczo za mało osób wyrażających negatywne zdania wobec opozycji w sposób niesztampowy. Tacy ludzie wspomagają władzę odciążając je od ponoszenia ryzyka wypowiedzenia zdań, które mogą być krytykowane jako kontrowersyjne. Także w inicjowaniu pozytywnych akcji, tak jak to było w przypadku roszczeń o odszkodowania wojenne wobec Niemiec.

Potrzebę i skuteczność takich osób widzimy co i rusz. Oby jak najczęściej w Polsce. Nie mamy żadnego wicepremiera jak Włosi mają M.Salviniego, który głosi swe brutalne dla

innych racje na arenie międzynarodowej. Nasza prof. Krystyna Pawłowicz została skutecznie wyciszona przez swoich.

Mijają miesiące i lata a niektórzy świetni profesjonalści nie są zaproszeni do TVP i tam zatrudnieni. Najpierw rzucał się w oczy Max Kolonko, który miał oglądalność nawet na poziomie pół miliona osób. Potrafił sam do tego dojść. Jak popularność by miał, gdyby został wsparty machiną organizacyjną Telewizji Polskiej? Podobnie red. Witold Gadowski sposobem chałupniczym osiąga oglądalność na poziomie nawet ponad 100 000 osób. A gdzie inne programy, w których uczestniczy czy książki, które pisze? Szacunek budzi wnikliwa Matka Kurka. W tych dniach jego stronę odwiedza nawet 40 000 osób. A przecież nie jest profesjonalistą - jest prostym socjologiem. Warto odwiedzać jego stronę choćby po to by nabijać mu punkty. Ostatnio stwierdził, że przez ostatni tydzień zarobił tyle, co średnio przez trzy miesiące. Placą mu reklamodawcy. Wielu dziennikarzy mediów głównego nurtu pisze mniej ciekawie od nich.

Cieszą kwiatki pojawiające się czasem. Przykładem niech będzie aktor Robert Gonera, który zakłócił celebrycką uroczystość prezentowania ram programowych TVN. Wchodzącą Magdę Gessler powitał okrzykiem: "Brawo bufetowa!", zaś spotkanie Doroty Wellman skwitował głośnym: "Uważaj babciu!"

„Tymczasowy“  
Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81309>

### ■ Konieczne jest bezsporne udowodnienie złej woli "PO-Land"

Mam dość nawijania makaronu na uszy, mam dość ogólnego pisania o tym, co dla wielu z nas jest oczywiste. Na przykład w ostatnim "Komentarzu tygodnia" Wojciech Gadowski powiedział:

"Ci, którzy nie chcą niepodległości Polski, nie zasługują chyba na miano patriotów? No bo patriotów czego? Patriotów Unii Europejskiej, patriotów niemieckich? Warto by się nad tym zastanowić, bo to zaczyna być drażniące, że jest duży odsetek w kręgach elit (...), który życzy Polsce jak najgorzej. (...) Ci, którzy działają w myśl strategii „im gorzej, tym lepiej”, nie zasługują jednak na podawanie polskich rąk."

Ja sam uważam, że trzeba doprowadzić do ich infamii, pisałem gdzieś, że tym różnimy się od komunistów w totalitarnej opozycji, że nie ma w nas ani nienawiści, ani pogardy, że z naszej strony nie ma żadnego fizycznego zagrożenia dla nich. Jesteśmy po prostu naprawdę praworządni. My chcemy tylko ludzi przekonać do tego jaką jest prawda i tylko prawda może doprowadzić do skutecznej infamii. Chodzi o to aby nikt im ręki nie chciał podać.

Kara infamii była kiedyś stosowana zgodnie z prawem Pierwszej Rzeczypospolitej. Mam wrażenie, że infamia, którą prognozuję będzie kompromitacją globalną, całkiem nieformalną, ale w zupełności wystarczającą do tego, by nikt na świecie ręki im nie chciał podać i do żadnego salonu nie miał ochoty wpuścić, ani nawet porozmawiać nie zamierzał. Po prostu hańba.

I to jest najtrudniejsze:

Rzeczywiste przekonanie ludzi do tego, co oni robią, wyluskanie jądra ich zamiaru i pokazanie prawdziwych skutków ich roboty.

Konieczne jest konkretne pokazanie tego, do czego oni zmierzają, choć bezsporne udowodnienie ich złej woli jest naprawdę trudne.

Niestety, potrzebne jest tu postępowanie indukcyjne, konieczna jest systematyczna praca, by fakt po fakcie pokazywać, że ich celem, ich prawdziwym zamiarem jest zniszczenie Polski. Oni to mówią o nas. To jest stary bolszewicki trick, przypominający gówniarską sztuczkę z piaskownicy - "to nie my, to wy". Nie wolno wdawać się w takie przepychanki. Są tylko dwa narzędzia prawdy - fakty i śmiech. Po prostu, poczucie humoru fantastycznie ułatwia zrozumienie istoty rzeczy.

A najtrudniejsze jest właśnie zrozumienie tego, że oni rzeczywiście chcą doprowadzić Polskę do ruiny. Robią wszystko, aby było gorzej. To jest jądro ich złej woli.

Dla przykładu podam jeden konkret:

Pisałem gdzieś, że oni tuż przed utratą władzy, w 2015 roku podpisali międzynarodową umowę pomiędzy Polską a Niemcami, która wyłącza graniczną rzekę Odrę z europejskiego systemu szlaków transportu wodnego. Szlus.

Pytanie po co?

Dlaczego?

Dlaczego z mocy prawa międzynarodowego ustanowionego przez rząd "PO-Land" po Odrze mogą żeglować tylko turyści?

I krok drugi - Minister Gróbarczyk z PiS musiał poświęcić prawie dwa lata, aby odkręcić ten antypolski koszmar, by można było zabrać się za odkorkowanie zatrzaśniętej drogi wodnej pomiędzy Czechami a Szczecinem.

Zastanówmy się jaka mogła być intencja "PO-landu" aby tę drogę zamknąć?

Na początek widać, to jest fakt, a jego skutki są paskudne, ale czy zła wola jest oczywista?

Może to tylko niedopatrzanie?

Jeśli pomyślimy o demontowaniu szwecińskiego portu i jego technicznym blokowaniu od strony morza, jeśli spojrzymy na rozwalenie stoczni w Szczecinie i zniszczeniu polskiej żeglugi morskiej, to dopiero wtedy przypuszczenie o działaniu w złej wierze jest uprawdopodobnione.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81337>

### ■ Kazyjstka w natarciu. Tadeusz Witkowski

#### Słowa na wolności

Po zwycięstwie wyborczym PiS w roku 2015 karierę zrobiły dwa slogany kojarzone z przeciwnikami legalnie wybranych władz. Jednym stało się określenie „opozycja totalna”, którym posłużył się kiedyś Grzegorz Schetyna. Nie jest do końca pewne pochodzenie drugiej zbitki słownej, „ulica i zagranica”, ale wiadomo, że w roku 1968 użył jej członek Biura Politycznego KC PZPR i wicemarszałek Sejmu PRL Zenon Kliszko odpowiadając na interpelacje członków koła poselskiego „Znak” po pamiętnym pobiciu studentów przez milicję i ORMO.

To, że pierwsze z haseł było faktycznie strzałem opozycji we własne kolano zauważono natychmiast (również w środowiskach liberalnych), bo w końcu „negować totalnie” znaczy ex definitione odrzucać wszystko, włącznie z tym, co dobre. Wyborcy emocjonalnie niezaangażowani łatwo przecież mogli wywnioskować, że za takim sloganem nie stoi żaden pozytywny program, a tylko i

wyłącznie chęć powrotu do władzy za wszelką cenę.

O historii użycia drugiego hasła najwyraźniej nie pamiętano, ale faktem jest, że oddawało ono istotę przyjętej przez opozycję strategii, toteż środowiska zwolenników obozu rządowego chętnie z tego skorzystały. Trudno było nie zauważyć, iż przeciwnikom chodzi głównie o doprowadzenie do zamieszek ulicznych i wciągnięcie do gry sympatyzujących z lewicą władz Unii Europejskiej. A jeśli komuś zależy na wyprowadzeniu ludzi na ulice, mocne słowo staje się niezwykle użytecznym narzędziem perswazji.

W samym fakcie demonstrowania na ulicy własnych poglądów nie ma oczywiście nic nagannego. Gorzej, gdy podczas demonstracji lub na sali obrad padają słowa obrażające przeciwników, z reguły bowiem wyzwała to podobne reakcje po drugiej stronie barykady. Słyszając polityków mówiących o dorzucaniu watahy i o PiS-owskiej szarańczy albo używających określenia „zdradzieckie mordy” stawałem sobie czasami pytanie, jak głęboko sięgną jeszcze podziały społeczne.

Za rzecz normalną uznać można to, że w ogniu walki politycznej przypisuje się negatywne tradycje przeciwnikom. Tak czynią w końcu zwolennicy PiS-u wskazując paralele między skargami opozycji kierowanymi do organów Unii Europejskiej a działalnością Konfederacji Targowickiej, która przyczyniła się do upadku Rzeczypospolitej. Ale żeby w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niezawisłości nazwać 250 tys. uczestników Marszu Niepodległości neofaszystami (bo taki przekaz skierowała do swoich medialnych sojuszników na Zachodzie rodzima, liberalna lewica), trzeba być po prostu idiotą albo prowokatorem, który dąży do podwyższenia temperatury dyskursu.

Temu drugiemu służy też najwyraźniej prowokacyjne stosowanie podwójnej miary, gdy dochodzi do oceny decyzji własnych i przeciwników. Coś jak w rozumowaniu jednego z bohaterów W pustyni w puszczy. Jeśli ktoś lustrował kiedyś współpracownika S.B., ks. Czajkowskiego, grzebanie w teczkach było przeciwko sumieniu, ale lustrowanie Macierewicza na użytek paszkwilanczkich książek jest w porządku. Gdy skoku na Trybunał Konstytucyjny dokonywali w 2015 posłowie rządzącej koalicji PO-PSL, nikt z liberalów nie protestował. Po zwycięstwie PiS i przegłosowaniu w Sejmie ustaw reformujących sądownictwo natychmiast podniósł się krzyk, że doszło do zamachu na niezależne sądy i na konstytucję.

Nie wszystkie przykłady „moralności Kalego” dają się wszakże skwitować uśmiechem. Gdy zaczynałem pisać o wkładzie podwójnych standardów w budzenie złych emocji, trwały historyczne protesty środowisk liberalnych przeciwko planowanemu odstrzałowi 180 tys. dzików w związku z rozprzeżeniem się afrykańskiego wirusa ASF (choć w czasach rządów koalicji PO-PSL ...

Redakcja Blogmedia24.pl

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81325>

.....  
„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.